

KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Marca. — Rok 1838.
Poniedziałek.

N^o 76.

Jutro, Ś. Joachim.

Wsch: sł: g. 6, mi: 4; zach: g. 5, m. 56.

Wczoraj w kościele XX. *Pilarów* wykonano Mszę *J. Hajdena*, i Hymn *Fr. Lachnera*.
Wczoraj w wilją *Jmienia Józefa Elsnera* b. Rektora b. Konserwatorjum, Profesora b. *Uniw: b. Dyraktora Opery*, twórcy wielu dzieł wzorowych męzycznych religijnych i światowych, *Amatorowie* i *Artyści muzyczni* wykonali *Kantatę* kompozycji *Józefa Krogulskiego*; po której przy wymienieniu zasług i przymiotów szanownego *Solenizanta*, ofiarowano mu *złotą tabakierę*. — Wczoraj w Redakcji *Kurjera* dla uszkodzonych powodzią mieszkańców *Warszawy*, złożono: od *C. B.* zł. 150, od *M.* zł. 200, od *X. Y.* zł. 5, od *S. B.* zł. 10, od *W.* zł. 20, od *W. H.* zł. 2, od *L. B.* zł. 20, i od tegoż dla *Wdowy* z dwójgiem dzieci zł. 4. — *S. Orgelbrand* Księgarz i *Antykwaryusz* przy ulicy *Nowiniarskiej* Nr 1800, przyjmując prenumeratę na nowe wydanie dzieł *Szyllera* w *Sztutgardzie* wychodzące, w 12tu tomach z portretem autora, na papierze welinowym. Cena prenumeracyjna zł. 20, po zamknięciu jej, ceną znacznie podwyższoną będzie. Ta Księgarza poleca się znaczną *Czytelnią* polską, ciągle powiększającą się, najnowszemi dziełami. *Abonament miesięczny* zł. 3 gr. 10. — Wczorajszy dzień prawdziwie był *Marcowym*, deszcz, śnieg, grad, chwilami na przemian nieprzyjemniały; nie było przeiaźdek, ulice puste. W wielkim Teatrze po *Marii* przywołana *JPani Halpert*, w *Rozmaitości* po *Jednej chwili* *JP. Żółkowski* i *JPani Kurpińska*, a po *Wtęcz-dze* *JP. Jasiński* 2 kroć i *JPanna Werowska*. — Podpisany ma honor podziękować *Szanownej Publiczności* za łaskawe powierzenie mu robot *kalligraficznych*, iako też *szyldowych*. *Zawiadania* oraz, iż odtąd w nowym guście różnemi charakterami *angielskim, francuzkim, niemieckim, rossyjskim, gockim, rzymskim, egipskim,*

i różnemi innemi podejmuje się pisać wszelkie znaki tak na drzewie, blasze, oraz i papierze a to za cenę umiarkowaną. Osobom zaś życzącym mieć znaki mojej roboty a nie mogącym razem uiścić się, to na wypłaty czyli raty uskutecznić mogę, z tem jednak zastrzeżeniem, że robota wspomniana, wprzód na miesiąc ma być zamówioną. *Mieszkał* pod Nr 589 przy ulicy *Długiej*, za *Cerkwią Grecko-Rossyjską*, *Józef Gąsowicz Kalligraf*. — (Art. nad.) Niżej podpisany, zamieszkały w kolonji *Alexandrow*, w gminie *Białogóckiej*, przy szosie traktu *Petersburgskiego*, w czasie nadzwyczajnej powodzi d. 9 b. m., zabierającej całą okolicę gwałtownem wezbraniem, widząc się zmuszony wraz z współ domownikami swemi śpiesznie szukać schronienia pod dachem, zostawwszy wszystkie ruchomości w swem mieszkaniu, znajdował się tam przez 24 godzin. Gdy d. 10 b. m. o godz. 3 z południa powstała okropna wrzawa w pierwszych 2ch murówankach, w tej okropnej chwili postrzeżono w przestrachem ze ściany, sieni i komin były znacznie spękane, a w okamgnieniu z niezmiernym łoskotem zamieniły się w gruzy. Wołamy wszyscy o pomoc, widząc śmierć bliską, jeżeli nie nastąpi śpieszny ratunek; w tej chwili nadpłynęli czółnem *Czeladnicy Młynarscy: Grzegorz Serafin, Fabjan Zalewski* i *Tomasz Mikulski*, którzy śpiesznie zrobiwszy otwór w dachu, spuściwszy mnie i 2 inne osoby na swoich barkach do czółna, nie zważając że frontowy róg ściany już się zaczął zawałać, a zawiozłszy nas do sąsiedzkiego *Folwarku Państwa Czarthowskich*, wrócili powtórnie do chwiałącego się domu, który w kilka godzin runął, i wydobyli z niego 61 letniego starca chorowitego, którego szczęśliwie sprowadzili. Mam za powinność ogłosić ten czyn ludzkości, zachowując do-

zgonną wdzięczność dla ratujących. *Jan Stentzel.*

Francja. — Król odbył 8 b. m. przeiadkę do *Wersalu.* — Xiążę Paweł *Esterhazy* został wstrzymany w *Paryżu* z powodu ataku podagry. — Xiążę *Talegrand* darował 1,000 fr. dla ubogich w stolicy. — Dzienniki zbijają pogłoskę, iakoby Xiążę *Orleański* samowolnie mięszał się do spraw armji. — Mimo gwałtownej ulewy odbyły się 8 b. m. wycigi konne na polu *Marsowem.* Koń *Maiera Frazer* wygrał 300 luidorów. — Rozsiano fałszywą wieść, że *P. Lafit* zaciągnie pożyczkę dla Królowej Hiszpańskiej. — Izba Parów przedsięwzięła narady o przeszkodzenie napływowi dzieł przedrukowanych, pochodzących po większej części z *Belgji.* — Król 7 b. m. udzielił posłuchania Posłom angielskiemu i tureckiemu. — Nieporozumienia z *Abdel Kaderem* powstały jedynie z omyłek w przekładzie traktatu z nad *Tafny* na język arabski, jednak wszelkie niesnaski mają już być załagodzone. — *Ben Arach* i *Ben Aissa* Aieni *Abdel Kadera*, codzień spodziewani są w *Tulonie.* — Jenerał *Galloa* uda się do *Afryki* dla uorganizowania brygady. — Dziennik sporów zbija pogłoskę, iakoby większe mocarstwa europejskie uznały już *Don Karola.* — *P. Mutinho* Poseł brazylijski podał się do dymissji; jego następcą ma być *P. Ribeira.*

Anglja. — Polepszenie losu niewolników znowu jest przedmiotem obrad Parlamentowych. — Konsul francuzki *P. Martę* odebrał sobie życie wystrzałem. — Lord *Melburn* doniósł w izbie Wyższej, że Kommissja złożona z oficerów angielski i hiszpański zajmuje się wyjaśnieniem praw pierwszych co do zaległego żołdu należnego ze służby w Hiszpanji; żądania są podane na 3,600,000 zł. Królowa *Krystyna* przyrzekła ten dług umorzyć. — Królowa 8 b. m. odbyła posiedzenie Rady tajnej, na którym Xiążę *Hamilton* złożył przysięgę iako członk tejże Rady. — Około 800 powstańców Kanadyjskich zebrało się znowu nad granicą Sta-

nów Zjednoczonych. — Wszystkie gazety angielskie powtórzyły, że uważano, iż Królewicz *Xię Susex* od nieiakięgo czasu jest bardzo przyjemny dla *Okoneta.* — Xiążę *Kapui* Brat Króla *Neapolit.* bawiący teraz w Londynie z swą małżonką (*Szmit*) zwiedza wszelkie zakłady; ięgo synek nazywa się *Franciszek Burbon.*

Hiszpanja. — *Oraa* udał się z *Walencji* do *Murcji*, przeciw Jenerałowi *Garcja*; drugi znajdował się 25 z. m. w *Kazali* i wysłał kilka kompanji do *Kampolizary*, miejsca odległego o 7 mil od *Madrytu.* — Od czasu przybycia *Don Karola* do *Estelli*, panuje nadzwyczajna czynność w ięgo głównej kwaterze. Marszałek *Burma*, o którego przybyciu już nie ma wątpliwości, podzielił *Karlistów* na 3 korpusy. Z drugiej strony i *Espartero* tak rozstawił swoje siły, że na każdym miejscu i każdego czasu może zebrać 30,000 wojska; Ministerstwo wezwało go do *Madrytu*, lecz odpowiedział że okoliczności zmuszają go zostać na stanowisku. — Ministerstwo *Portugalskie* podało się do dymissji. — Jenerał *Kordowa* został obrany Deputowanym w *Pampelunie.* — Jenerał *Flinter* zniósł stan oblężenia prowincji *Toledo.* — *Karliści* mieli cofnąć się od *Grandezy.* — W *Kordowie* dało się uczuć 15 z. m. lekkie trzęsienie ziemi.

Niemcy. — Król *Bawarski* odwiedził 10 b. m. obecną w *Mnichowie* Xiężną *Wirtembergską*, małżonkę Xięcia *Alexandra.* Ponieważ taż Xiężna życzyła widzieć na scenie dzieło *Szyllera*, przedstawiono traiedję *Śmierć Walensztejna*, w której znakomity *Esler* grał rolę główną. — Xiążę *Bernard Sasko-Wajmarski* bawi jeszcze w *Rzymie.* — 18go z. m. przeszedł przez *Wiedeń* transport koni arabskich darowany od *Sultana* Xiążętom *Pruskim.* — Mówią, że *Arcy-Xię Woiewoda Węgierski* *Strój Cesarza Austrjac*: życzy złożyć urządowanie, które już przez lat 40 piastował, i resztę życia spokojnie przepędzić.

Rozmaitości. — Można Pan posłał sługę

aby dobrał kasztana, podobnego do iednego z koni znajdujących się już w stajni. Sługa dobrał, a za powrotem, zawołał z radością do Pana: „Panie; znalazłem twoie podobieństwo.“ — Do pisma publicznego podano ogłoszenie: „Kobieta *bezłenna* może znaleźć pomieszczenie.“ — Oficer utraciłszy na wojnie iedno oko, kazał sobie wprawić sztuczne szklanne. Za powrotem do domu, przed udaniem się na spoczynek zawołał lokaja, i daie mu szklanne oko do schowania. Lokaj czeka. „No, czemuż nie idziesz?“ „Czekam na drugie oko pana.“ — „Potrze ogrodniku; spisz, kiedy iest czas do roboty? Nie wartes, aby cię słońce oświecało!“ — „Jateż dla tego położyłem się w cieniu.“ — Kompozytor *Sztraus* znajduje się obecnie w *Lil*, a spodziewany w *Antwerpji*. — Nowa opera *Skribego* i *Halewego*, *Jenowefa* czyli *zaraza we Florencji*, zyskała powszechne oklaski. W dzienniku *sporów* iest obszerna recenzja piera sławnego Wirtuoza *Hektora Berlio*. Znakomity ten krytyk chwali tak partyturę iak i treść dzieła. — W *Troie* zdarzył się przypadek okropny. 4 letnie dziecko leżało w kolebce obok łóżka swojej matki, lubo słabowite, zdawało się iednak w nocy spokojnie spoczywać, tylko niekiedy wydawało lekkie kwilenie. Nazastrz Matka spogląda ku dziecku, znajduje iest spokojnem, ale krew iest na poduszce; podnosi główkę dziecka i odkrywa z przerażeniem, że szczyry nos rozgryzły. Dziecię było omdłałe. Lekarze czynią wprawdzie nadzieję utrzymać iest przy życiu, lecz zszpeczone oblicze, chyba sztuką odzyska nos choć nienaturalny. — Lekarz w *Zagrabiu* z omyłki podał opjum zamiast likieru, i sam połowę flaszki wychylił dla okazania, że likier iest dobry. Jeden z pacjentów umarł, drugi zaś i lekarz chorują. — Nie pamiętają tak obfitego połowu ryb, iak teraz przy brzegach Anglii, ryby prawie same do rąk przypływają. — Wesoly Jegomość owdowiawszy po swojej żonie, a niechcąc przyjmować nudnych wizyt pocieszających, przebrał

stangreń w suknie pańskie, kazał mu ciągle wzdychać i twarz ukrywać w chustce, niby z płaczu. Bliższy przyjaciel wdowca, przyszedłszy także z odwiedzinami, więcej niż inni pocieszał mniemanego przyjaciela. Stangret ciągle wzdycha; nakoniec widząc się zmuszonym odpowiedzieć, zawołał: „Jestem tylko stangretem Panie dobrodzieiu, a zmieniałeś nagłe toni mowy, zapytał: Po czemu owies?“ — Dama geńska znajdując się w towarzystwie dzisiejszego sławnego autora *Balzaka*, wynurzyła zdanie, iż *Dziewica Orleańska* nie postąpiła iak należało na kobietę. Na to odrzekł iej *Balzak*: „Zdaie się, iż Pani nie ocaliłabyś Francji.“

Polikarp *Kozerski* Sukcessor ś. p. *Stanisława Kozerskiego* byłego Konserwatora Akt Grodu i Ziemstwa b. Wo: Łęczyckiego. Posiadać Summarjusz do wylegitymowania rodowitości Szlachectwa Biedzicznego, posługujące nie tylko co do całości Dóbr wypróbowania, ale nadto i inne dowody (w miejsce brakujących metryk urodzenia procedencją czyli pochodzenie Syna od Ojca, Ojca od Dziada, Dziada od Pradziada, aż do najwyższych lat pokolenia wywieść mogące, zawiadania Szano: Publiczność, iż w pomoc i rzetelne dostarczenie Summarjuszów komu być potrzebnym; tu do Warszawy zjechał. Kto by więc sobie życzył z tych Summarjuszów dojścia wylegitymowania Szlachetnej rodowitości, iłe że różnych Woiewództw, Powiatów i Ziem dawnego Królestwa Pols: w Aktach b. Woie: Łęczycz: są oblaty czynione, każdego momentu zgłosić się może do ogłoszającego w Warszawie w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej woficynie na dole w lokalu liczbą 4 oznaczonym, i że Akta Oryginalne tychże iak powyż Summarjuszów dotyczące, przy placu *Krasinski* zwanym w przyległości znajdują się.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Małachowski Ludwik Hrabia z *Białaczewa*; Humutów Pułkownik z *Żelechowa*; Pisarzowski Adam Dz: z *Karniewa*; Tymowski Mich: Dz: z *Makolic*; Wolski Hen: Dz: z *Biskupie*; Biernacki Lud: Dz: z *Bizina*.
D O N I E S I E N I A.

Licytacja Nieruchomości w Warszawie przy ulicy *Czerniakowskiej* pod Nr 3038 położonej, do Sukcessorów *Fabiszewskich* należącej, odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji *Mazowieckiej* Wydziału I. w dniu 10/22 Marca 1838

o godzinie 4 z południa przed W. Sędzią Radoszkowskiem. Licytacja ta zaczynać się będzie od summy 7,140 zł. Warunki zaś przejrane być mogą u Patrona Wysockiego pod Nr 2324 zamieszkałego, i w Kancelarii W. Drukarni Piszarskiej Trybunatu.

Znak zastęgi Cyfra N. Cesarza ALEXANDRA, zgubiony został wczoraj; uprasza się najpokorniej o oddanie za nagrodą do pałacu Mostowskich, do Bohdanowicza Podoficera z Korpusu Weteranów.

DYSTYLARNIA I SKŁAD WÓDEK I LIKIERÓW GDAŃSKICH POD ŁOSOSIEM, PRZY ULICY DŁUGIEJ Nr 557.

Ponieważ spółka między podpisanym i W. L. B. Lipką pod firmą H. Mombler i Komp: dawniej egzystująca, z końcem roku zeszłego rozwiązana została; niżej podpisany, mam przeto zaszczyt donieść, że Dystylarnię i Skład Wódek i Likierów Gdańskich, założyłem na nowo w Pałacu dawniej Potkańskich przy ulicy Długiej Nr 557, pod moją własną firmą H. Mombler, oraz znakiem Łososia, i że mój Skład będzie otwarty 20 Marca. Osmielam się przeto zapewnić Szan: Publiczność, że iak Likierzy i Wódki przemienne wyłącznie fabrykowane i sprzedawane w handlu moim dawniejszym wspólnym, zjednały sobie wziętość powszechną, tak i nadal staraniem moim będzie przez coraz większe udoskonalenie mojego fabrykanta, zastożyc na zadowolenie Szan: Publiczności. Oznajmiam wraz iż w handlu moim zawsze dostać będzie można na śniadanie tak ciepłych iak zimnych potraw. Warszawa dnia 19 Marca 1838 r.

H. Mombler z Gdańska.

Dom z wolnej ręki do sprzedania przy ulicy Nowe Miasto Nr 330, front od ulicy Nowego Miasta o 3ch piętach; zaś od ulicy Koźlej o 2ch piętach, z bramą do wjazdu, Piwnicą na Skład Wina i Studnią.

Prawnie zajęte Ruchomości, iako to: Szafy, Łóżka, Stoły, Kantorek, Kufry, Chustki tybetowe i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Wolskiej w domu pod Nr 3111 lit: A., w dniu 8/20 Marca r. b. o godzii: 10ej z rana, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T., C. G. M.

Pantaljon mahoniowy, Stoły, Komody, Taborety, Łóżka, Kanapy, Krzesła, Szafy, i t. p. w Warszawie przy ulicy Przyrynek pod Nr 1883, przez publiczną Licytacją w dniu 9/21 Marca r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedane zostają. W. Supryniewicz Komor.

Prawnie zajęte ruchomości iakoto: Szafa, Komoda, Łóżko, Stolik, Zegar, Krowa dojna, w Warsza-

wie przy ulicy Młynarskiej pod Nr 3106 Lit: ww. za Wolskimi rogatkami, w d. 8/20 Marca r. b. o godz: 11 z rana; takż: w tymże dniu o godz: 2 z południa, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 590, Pantaljon, Kanapa, Krzesła, Obrazy, przez publiczną licytacją sprzedane będą.— Gr. Zawadzki Kom.



Billard wiak najlepszym stanie z wszelkimi rekwiizytami, rozmaite MEBLE i SPRZĘTY, które mogą być użyte do Szynku, są z wolnej ręki do sprzedania przy ulicy Piwnej uiedaleko Kościoła XX. Augustjanów pod Nr 108, 3ci dom od ulicy Piekarskiej. Ktoby sobie życzył nabyć WÓZ nowy z półkarkiem i wasagiem do wywożenia Cegły lub kamieni; niech się zgłosi pod Nr 493, przy ulicy Miodowej do Stróża miejscowego Kacpra.

Kommissarz Obwodu Rawskiego. — Zawiadamia interesowane osoby, że w Biurze Kommissarza Obwodu w Rawie, w dniu 29 Marca/10 Kwiet: 1838 r. o godzinie 9 zrana, odbędzie się głośna licytacja, a to na wydzierżawienie 3 letnie Dóbr Nadolna z przyległościami, w Powiecie Brzezińskim Obwodzie Rawskim położonych i na satysfakcją skarbowych, miejskich, kościelnych i zjazdowych należności, zł. 27,580 gr. 29 wynoszących. Każdy przeto z pretendentów na kadeją zł. 6500 listami zstawnemi i kuponami, nadzierżawę i kosza zł. 4,054 gr. 15, złożyć obowiązany. O Warunkach licytacji każdego czasu w Biurze tutejszem dowiedzieć się można, iak niemniej w Biurze Rządu Gubernjalnego Mazowieckiego. — W Rawie dnia 26 Lutego/10 Marca 1838 r. Bogustawski. Sekretarz Obwodu, Zzeleński.

Bank Polski. W dalszym ciągu licytacji na sprzedaż TOWARÓW w Banku zastawionych a nie wykupionych, sprzedane będą w d. 7/19 Marca r. b. od godziny 10 z rana: Tace blaszane tuzinami i pół tuzinami, tudzież Kawa, Ałun, Cykojsja i Farba Reta, pojedynczo beczkami lub workami. — Rada Stanu, Prezes Lubowidzki. Sekr: Jłay Łubkowski.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w połu: ciepła 1. TEATR WIELKI. Jutro Syn nurczona i 13ty raz Rycerz i Wieszcza. JPana Taljoni w obu Aktach tańczyć będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, grać i śpiewać będą Hessen i Hagenmajster. Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Pieczeń cielę: z sałata; Udziec Sarni z rożi; Kielbasy z roż: z muszatar; Pekelflejsz z chrza; na gorą; Makaron włos: z parmezo; Kotlety woło: z serdela; Zupa procho: i Rosół. KOLACJA: Kwiczoły, Ryby na zimno i grąco, Zrazy a la nelson.